

Przeciwko polityce apartheidu



W brytyjskiej miejscowości Kingston-on-Thames miała miejsce 12 bm. demonstracja przeciwko polityce apartheidu. Demonstrację wywołało zebranie konserwatystów w miejscowym ratuszu, podczas którego miał przemawiać poseł Enoch Powell, znany ze swych rasistowskich przekonań. Na zdjęciu: silne oddziały policji strzegą dostępu do budynku.

CAF — UPI — telefono

Odwetowcy w akcji

Dokończenie ze str. 1

litycznymi rządu Brandta-Scheela, ale głoszą otwarcie za miar nawrotu do polityki odbudowywania Niemiec w granicach z roku 1937. Obok żądań zachowania zachodnio-niemieckich roszczeń do terytorium z okresu hitlerowskiego, wyraźnie głosi się sprzeciw wobec jakichkolwiek prób zbliżenia z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Jednym z wyrazów, stanowiących, które określić można je dynie jako „pospolite ruszenie” reakcji i sił odwetowych przeciwko próbom realizacji polityki zapowiedzianej w programie rządowym Brandta-Scheela jest artykuł pt. „Pyta-

nia do kanclerza federalnego”, który ukazał się we wtorek w przededniu debaty w Bundestagu w dzienniku „Die Welt”. Elaborat ten stoi zdecydowanie na pozycji beczelnych żądań odwetowych. Domaga się powrotu NRF do żądań terytorialnych, określonych granicami Niemiec z roku 1937.

SPRAWOZDANIE BRANDTA

Jak podaje agencja DPA, sprawozdanie „O stanie narodu” jakie kanclerz Willy Brandt ma złożyć w środę na forum Bundestagu, składa się z czterech następujących rozdziałów:

- „Rozwój problemu niemieckiego oraz powiązania NRF i NRD”,
- „Gospodarka i komunikacja w podzieleniu Niemiec”,
- „Stosunki wewnętrzniemieckie”,
- „Berlin Zachodni i peryferie terytorium strefy”.

ŻĄDANIE ZNISZENIA DELEGALIZACJI KPD

Centralna grupa robocza na rzecz zniesienia delegalizacji Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) przekazała we wtorek rządowi niemieckiemu petycję podpisaną przez ponad 500 różnych osobistości, w której żąda się zniesienia zakazu KPD. Petycja ta przekazana została również frakcyjom parlamentarnym Bundestagu.

PAP

Antyrządowy spisak w Sudanie

Władze sudańskie wykryły próbę zamachu stanu przygotowanego w kołach wojskowych przeciwko rządowi generała En-Numeiri — informują agencje zachodnie we wtorek z Chartumu.

Minister obrony Sudanu Chalid Abbas podając tę wiadomość dodał, że spisak odkryto w ub. środę. Aresztowano szereg wojskowych, wśród których znajduje się pewien generał w stanie spoczynku. Śledztwo jest w toku. Spisakowcy staną wkrótce przed trybunałem wojskowym. (PAP)

Finlandia gotowa jest uczestniczyć w „Nordeku”

Rząd fiński ponownie zaskoczył swych partnerów skandynawskich oświadczając, że w przeciwieństwie do decyzji z grudnia ub. r. gotów jest uczestniczyć w polityczno-merytorycznych rozmowach na temat utworzenia wspólnoty gospodarczej państw północnych, tzw. „Nordek-u” i w podjęciu wiążących decyzji dotyczących tej wspólnoty. Rząd fiński zastrzegł sobie równocześnie prawo wycofania się z pertraktacji w momencie, gdy któryś z rządów pozostałych krajów północnych rozpocznie oficjalne rozmowy w sprawie ewentualnego wejścia do EWG. (PAP)

Oddziały białe składają broń

Dokończenie ze str. 1

rek około 800 ton żywności zostało przesłanych do rejonów, które najbardziej ucierpiały podczas wojny domowej.

Jak podaje korespondent „France Presse” z Lusaki, rzecznik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Zambii potwierdził we wtorek, że podczas nadzwyczajnego posiedzenia rządu tego kraju pod przewodnictwem prezydenta Kaundy postanowiono udzielić tymczasowo azylu politycznemu generałowi Ojukwu pod tym jednak warunkiem, że zobowiąże się on do nie angażowania się w żadną działalność polityczną na terytorium Zambii. Oczekuje się, że gen. Ojukwu przybędzie w najbliższym czasie do Lusaki. (PAP)

Konferencja prasowa w radzieckim MSZ

Dokończenie ze str. 1

czyli L. Ziamiatin — są gotowe rozważyć także inne propozycje zmierzające do konkretnego przygotowania konferencji ogólnoeuropejskiej. ZSRR i kraje socjalistyczne oświadczyły to wyraźnie na naradzie w Pradze. Rząd radziecki, tak jak poprzednio, jest gotów do dalszej wymiany poglądów z innymi państwami zarówno na podstawie dwustronnej, jak też na innej podstawie — aby przyczynić się do jak najszybszego zwołania konferencji.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy w sprawie rokowania radziecko-chińskich kierownik departamentu prasy MSZ ZSRR L. Ziamiatin oświadczył m. in.:

— Jak wiadomo, przewodniczący delegacji radzieckiej wrócił właśnie do Pekinu. Rozmowy trwają i podsumowywane ich wyników byłoby przed

wczesne. Cele polityki ZSRR w stosunku do Chin zostały przedstawione w przemówieniu sekretarza generalnego KC KPZR L. Breżniewa na międzynarodowej naradzie partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie. Delegacja radziecka, prowadząca rozmowy w Pekinie, kieruje się tymi celami.

Jak podaje moskiewski korespondent PAP, red. P. Ziarnik, najwięcej pytań dotyczyło spraw związanych ze zwołaniem konferencji ogólnoeuropejskiej.

Korespondent PAP zapytał L. Ziamiatina, czy poza punktami ustalonymi na naradzie ministrów spraw zagranicznych w Pradze przewidziane są — po odpowiedniej dyskusji między naszymi krajami — ewentualne inne punkty porządku dziennego konferencji? Rzecznik radzieckiego MSZ odpowiedział, że — jak wynika z praktyki oświadczenia ministrów spraw zagranicznych — wysunięte dwa punkty programu są najbardziej odpowiednie, aby rozwiązać najważniejsze problemy, które prowadzą do rozwiązania

problemu bezpieczeństwa europejskiego. Jeśli inne państwa zechcą zgłosić inne sprawy, to — jak wynika z oświadczenia praskiego — państwa socjalistyczne gotowe są podjąć wymianę poglądów na ten temat.

W odpowiedzi na inne pytania L. Ziamiatin wypowiedział się na temat propozycji NRD w sprawie uregulowania stosunków między oboma państwami niemieckimi. NRD — oświadczył — wystąpiła z pożyteczną i ważną inicjatywą. Propozycja Waltera Ulbrichta do tych ważnych problemów, które interesują nie tylko państwa niemieckie, ale i inne państwa europejskie.

W obecnych warunkach stosunki między oboma państwami niemieckimi powinny rozwijać się tylko na ogólnych zasadach norm życia międzynarodowego. W innym miejscu L. Ziamiatin powiedział, że w mianu ambasadorów między NRD i NRF byłaby dobrym posunięciem.

Rzecznik MSZ poinformował, że rząd radziecki gotów jest widzieć Stany Zjednoczone jako uczestnika konferencji ogólnoeuropejskiej. Rząd Stanów Zjednoczonych został o tym stanowisku radzieckim poinformowany drogą dyplomatyczną, na dwa tygodnie przed sesją Rady NATO w Brukseli. L. Ziamiatin dodał, że podobne stanowisko w sprawie udziału USA w konferencji zajmują także inne kraje socjalistyczne.

Jeśli chodzi o termin zwołania konferencji, to — jak oświadczył L. Ziamiatin — w przekonaniu rządu radzieckiego możliwe jest jej odbycie w pierwszej połowie bieżącego roku, jeśli wszystkie państwa dołożą starań w tym kierunku. Rząd radziecki i rządy innych krajów socjalistycznych gotowe są prowadzić rozmowy z innymi państwami na wszelkie tematy związane ze zwołaniem konferencji, co dotyczy również i terminu jej odbycia.

Odpowiadając na pytanie w sprawie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Azji, L. Ziamiatin podkreślił, że wysunięta przez Związek Radziecki idea stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego znalazła szeroki odzew w krajach azjatyckich i jest obecnie rozważana przez rządy tych krajów. Rozważania i konsultacje stwarzają możliwość wyłonienia konkretnych propozycji. W sprawie radziecko-amerykańskich rozmów rozbrojeniowych L. Ziamiatin oświadczył, że rząd radziecki odnosi się pozytywnie do wyników wstępnych rokowań w Helsinkach. Kontynuowanie rozmów powinno przyczynić się do zmniejszenia niebezpieczeństwa wyścigu zbrojeń. Rozmowy będą kontynuowane w takim samym duchu, w jakim zostały rozpoczęte. (PAP)

Plenum ZO ZNP

Propozycje wielkopolskich nauczycieli

Wczoraj w Poznaniu odbyło się plenarne zebranie Zarządu Okręgu ZNP z udziałem m. in. kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — J. Wojtaszka i kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego — A. Tyczyńskiego. Głównym tematem były założenia programowe wielkopolskiej organizacji ZNP w bieżącym roku.

Za najważniejsze poczynania w pracy związkowej uznano kontynuację dotychczasowych kierunków działania w zakresie oświaty, wychowania i nauki nakreślone przez V Zjazd, IV Plenum i Plenum KW PZPR w sprawie przy-

gotowania kadr kwalifikowanych dla gospodarki w Wielkopolsce do roku 1975. Przez różne formy działalności dążyć będą nauczyciele — związkowcy do zwiększenia efektywności i współodpowiedzialności za pracę dydaktyczno-wychowawczą szkół i placówek oświatowo-wychowawczych. W drugim kwartale opracowane zostaną wspólne zadania Związku i władz oświatowych zmierzające do pełnej realizacji założeń 5-letniego planu w dziedzinie oświaty i nauki w okręgu poznańskim.

W pracy ZO ZNP i poszczególnych ogniw na rok bieżący szerzej niż dotąd potraktowano problemy zawodowe, ekonomiczne i socjalne pracowników oświaty i nauki. Wiele uwagi zwrócono na kwestię samokształcenia nauczycieli oraz no watorstwa pedagogicznego i stworzenia jednolitego frontu wychowawczego. W planie uwzględnione zostały postulaty zgłaszane przez nauczycieli na konferencjach w poszczególnych ogniwach. (g)

Wykryto organizację antypaństwową w CSRS

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Czeskiej Republiki Socjalistycznej zakomunikowało w poniedziałek, iż w ostatnim czasie zdemaskowano organizację antypaństwową, działającą w konspiracji, dążącą do zahamowania procesu konsolidacji i wywołania kryzysów politycznych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podjęło na podstawie obowiązujących norm prawnych śledztwo, w sprawie działalności tej organizacji. Jej członkowie kolportowali różne antypaństwowe materiały w celu obalenia obecnego ustroju politycznego, spowodowania oporu wobec kierownictwa KPCZ i kierowników życia politycznego CSRS.

Organizacja ta próbowała zakłócić swe komórki na całym terytorium CSRS, które miały pracować w oparciu o idee trockistowskie. Organizatorzy tej działalności utrzymywali kontakty z zagranicą otrzymując stamtąd potrzebne pomoce i poparcie — różnego rodzaju instrukcje i inną wrogą literaturę. Działalność organizacji udokumentowana została dowodami rzeczowymi — skonfiskowano ulotki, powielacze, i inne środki techniczne. Dalsze śledztwo jest w toku. (PAP)

Liban umacnia obronę

Dokończenie ze str. 1

Hanka w odległości 15 km od Kajuru. Pirackie maszyny zostały odpędzone przez egipską obronę przeciwlotniczą i myśliwców.

WIELE PROPOZYCJE „WIELKIEJ CZWÓRKI”

We wtorek o godz. 21 czasu warszawskiego odbyło się spotkanie przedstawicieli 4 mocarstw w ONZ w sprawie rozwiązania konfliktu blisko-wschodniego.

Jak podaje agencja Reutersa, W. Brytania i Francja przedstawiły nowe propozycje.

wej a przede wszystkim afrykańskiej, na której użytek były przeznaczane. Rywalizującym ze sobą w Nigerii monopolom nie chodziło przecież o nic innego jak o nieskrępowaną eksploatację bogatych złóż ropy naftowej, znajdujących się na terenach objętych secesją.

Mnożą się jednak liczne znaki zapytania. Czy upadek Biały przyniesie koniec tragedii nigerskiej? Czy rządowi Gowna uda się odbudować Nigerię jako państwo federalne? Jak dobrać się w przyszłości do saski między poszczególnymi szczepami zamieszkanymi do największe państwo afrykańskie? Czy zachodnie koncerny, dla których nafta ma większą cenę od krwi, porzucą stawkę na „balkanizację” tego kraju?

Na razie z całą pewnością można stwierdzić tylko jedno. Trwały sukces rządu w Lagosie — w interesie kontynentu, ponieważ przyczynia się do likwidacji groźnego dla afrykańskiej jedności precedensu i skłania młode państwa na tym obszarze rozdzieranym waściami plemiennymi, do wyciągnięcia właściwych wniosków na przyszłość. API

Zniesienie celibatu biskupów prawosławnych

W Kościele rzymskokatolickim celibat obowiązuje wszystkich duchownych, zakonnych i świeckich, na każdym szczeblu hierarchii. Inaczej rzecz wygląda w kościołach prawosławnych. Nakaz celibatu stosuje się tam tylko wobec kleru zakonnego i biskupów, natomiast księża świeccy, np. proboszczowie parafii mogą mieć żonę i zakładać rodziny. W prawosławiu obowiązuje przepis, że biskupem może być albo zakonnik, albo ksiądz świecki, który wytrwał w samotności lub jest wdowcem. W tej sytuacji zakonnicy mieli większe szanse awansu do wyższych szczebli hierarchii. Ostatnio świecki kler prawosławny — pobudzony ruchem na rzecz zniesienia celibatu w Kościele katolickim — opowiada się za stworzeniem możliwości wstępowania biskupów w związki małżeńskie.

Pierwszym dostojnikiem prawosławnym, który zażądał zniesienia celibatu biskupów jest egzarcha Patriarchatu Konstantynopola Athenagoras (jest to najwyższy rangą dostojnik prawosławny). Obecnie także patriarcha Aleksandrii, Mikołaj VI, drugi po Athenagorasie rangą hierarcha prawosławny, poparł żądania zniesienia celibatu biskupów. Przewiduje się, że kwestia celibatu zajmie się najbliższy Sobór Ogólnoprawosławny. (AR)

Śledztwo w sprawie mordu na Yablonskich nie przyniosło rezultatu

Trwające już ponad tydzień śledztwo w sprawie okoliczności bestialskiego zamordowania jednego z amerykańskich działaczy związkowych Josepha Yablonskiego i członków jego rodziny nie przyniosło żadnych rezultatów. Około 50 współpracowników policji stanu Pensylwania i agentów Federalnego Biura Śledczego nie zdołało do chwili obecnej wpasować na ślad morderców.

W wyjaśnieniu okoliczności zabójstwa nie zanotowano najmniejszego postępu — oświadczył kapitan policji pensylwańskiej George Snyder, który kieruje grupą śledczą. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walosek

2 GŁOS WIELKOPOLSKI 14 I 1970 Nr 11 (8055)

Ważne dla odwiedzających NRD

Nowa lista artykułów objętych zakazem wywozu

Jak informuje Główny Urząd Celny w Warszawie — w NRD wydano nowe rozporządzenie, dotyczące rozszerzenia listy artykułów, których wywóz z NRD jest całkowicie zakazany. Zarządzenie to dotyczy zarówno obywateli NRD, jak i obcokrajowców.

Obywatelom krajów socjalistycznych wolno wywozić stamtąd bez opłat celnych podarunki i przedmioty zakupione w tym kraju na kwotę nie przekraczającą 100 marek. Wyjeżdżający może starać się w granicznym urzędzie celnym o zezwolenie na wywóz dodatkowych artykułów. Opłata za zezwolenie waha się w granicach od 10 do 50 proc. ceny towaru.

Na liście artykułów objętych zakazem wywozu z NRD znalazły się m. in.: urządzenia na dawce i odbiorcze, ważne i nieważne środki płatnicze oraz monety, lekarstwa wydawane na receptę (z wyłączeniem niezbędnych do własnego użytku), dzieła sztuki, taśmy magnetofonowe, pojazdy mechaniczne, metale i kamienie szlachetne, perły i wyroby z nich, porcelana, pierze i puch, pralki i kuchenki gazowe, filmy do aparatów fotograficznych, taśmy fotograficzne do kamer.

Jerzy Szyszko ambasadorem PRL w Bułgarii

Rada Państwa mianowała Jerzego Szyszko ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Ludowej Republice Bułgarii. Z wykształcenia jest ekonomista.

Od 1962 r. J. Szyszko pełnił funkcję dyrektora departamentu w MHZ. Członek PZPR. (PAP)

Nie tylko Biafra

W nigeryjskim buszu zamikły wreszcie strzały. Nie oznacza to jednak ostatecznego kresu najstraszliwej hekatombie jaką współczesna Afryka. Długo jeszcze wałęsają się organizmy biafrzańskie dzieci — tych które przeżyły — od czasu gdy skutki okrutnej wojny domowej. I nie brak broni, ale głodowe wyćnięcie oddziałów rebelianckich przyspieszyło zwycięstwo rządu federalnego.

Za najpilniejszą też sprawę uznano stolice świata przyświecać z pomocą ofiom tych wydarzeń, do starzenia wielkiej ilości żywności i leków. To jednak tylko jedna humanitarna strona zagadnienia, obok której mocarstwa kolonialne popierające separatystyczną Biafrę przechodzą najzupełniej obojętnie dopóki istniała iskra nadziei na doprowadzenie do rozczłonkowania Nigerii. Krokodyły i ryż rozlewane przez nie na niedolę mieszkańców prowincji wschodniej nie zdołały oszukać opinii światowej.

W roku 1970

105 książek Wydawnictwa Poznańskiego

Na konferencji prasowej w Wydawnictwie Poznańskim poinformowano wczoraj o planach wydawniczych na rok 1970. Okazuje się, że Wydawnictwo, które zrealizowało plan ubiegłoroczny już 17 grudnia wydając 94 tytuły w nakładzie 819 tysięcy egzemplarzy, zamierza w bieżącym roku wydać 105 książek w nakładzie prawie miliona egzemplarzy. Stawia to poznańskiego edytora pośród najpoważniejszych wydawców pozostałych.

Z bogatego planu wydawniczego podkreślano zwłaszcza pozycje związane z 25 rocznicą wyzwolenia Poznania i Wielkopolski oraz 25 rocznicą wyzwolenia ziem zachodnich i północnych.

W związku z tymi rocznicami ukaza się m. in.: Z. Szumowski „Bitwa o Poznań 1945”, „Trud pierwszych dni” — wspomnienia poznańskich, pod red. T. Swiatły, album „Poznań 1945 i dziś”, H. Kądział i A. Olejnika, K. Kądział „Stare miasto w Poznaniu”, T. Bećel „Gdy Poznań był twierdzą”, M. Gryfina „Kształt chleba”. O ziemiach zachodnich traktują G. Labudy „Polska granica zachodnia. Tysiąc lat historii”, A. Klafkowskiego „Granica polsko-niemiecka po II wojnie światowej”, K. Sobczaka „Wyzwolenie północnych i zachodnich ziem polskich w roku 1945”.

Zwrócono także uwagę na plany dwóch konkursów: na pamiętniki uczestników Powstania Wielkopolskiego (inicjatorem i współorganizatorem konkursu był „Głos Wielkopolski”) oraz wspomnienia uczestników kampanii wrześniowej. Wspomnienia te ukaza się w dwóch odrębnych tomach. (ms)

4,5 roku więzienia dla fałszerza dokumentów

Wrocławską milicję w wyniku długotrwałego śledztwa zdemaskowała szajka fałszerzy różnego rodzaju dokumentów — świadectw szkolnych i dyplomów wyższych uczelni, praw jazdy, kart rzeczowniczych itp. Na czele szajki stał Witold Szpakowski. Zdołał on podobno i zgromadzić ponad pięć tysięcy czystych blankietów różnego rodzaju dokumentów oraz 44 pieczęcie różnych instytucji.

Za fałszowanie dyplomów ukończenia wyższej uczelni pobierano 4–5 tys. zł., za dyplom mistrzowski rzemieślnika — 2–4 tys. zł., za fałszywe prawo jazdy 1,5–2 tys. zł. itp.

Szpakowski poprzez siatkę pośredników rozprowadził w Polsce ponad 500 fałszywych dokumentów, m. in. odebrał już ponad 100 fałszywych praw jazdy.

Sąd powiatowy we Wrocławiu wymierzył Szpakowskiemu karę 4,5 roku więzienia. Wymierzono również karę jego współpracownikom, pośrednikom i paserom, którzy zajmowali się rozprowadzaniem fałszywych dokumentów. PAP

Telefon nie luksus

Czy istnieją jakieś zależności między poziomem społecznej wydajności pracy a stanem telekomunikacji? — Jedni twierdzą, iż te zależności są bardzo odległe, a inni, że bardzo bliskie.

Do tych ostatnich należą członkowie poznańskiego Oddziału Stowarzyszenia Elektryków Polskich NOT, którzy od wielu lat, przy różnych okazjach, występują z wnioskami o przyspieszenie rozwoju telekomunikacji w Wielkopolsce. Zamierzają także wysunąć ten problem w dyskusji przed zbliżającym się VI Kongresem Techników Polskich.

Problem jest ciekawy. Poprosiliśmy więc o rozmowę na ten temat przewodniczącego Zarządu Oddziału SEP — inż. Jana Kołodziejczaka, w której uczestniczył także inż. Mieczysław Rohloff, kierownik służby telekomunikacyjnej Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu.

„GŁOS”: — Czym panowie uzasadniają swoją tezę o ścisłej zależności między poziomem społecznej wydajności pracy a stanem wyposażenia społeczeństwa w telefon?

Inż. Kołodziejczak: — Odpowiem pytaniem na pytanie. Czy dziennikarze mają telefony?

„GŁOS”: — Raczej tak.

Inż. Kołodziejczak: — Czy wyobrażacie sobie pracę bez telefonu?

„GŁOS”: — Nie. Musielibyśmy stracić na zdobywanie najprostszych informacji bardzo wiele czasu.

Inż. Kołodziejczak: — Otóż to. A w Poznaniu leży ponad 10 000 wniosków o założenie telefonów. Od zakładów i osób prywatnych. Drugie tyle zgłoszono by już jutro, gdyby tylko ukazała się jakaś wzmianka o tym, że istnieją jakieś szanse. Powiedzmy, że wśród tej masy wniosków, około 10 procent podyktowane jest względami snobistycznymi. Lecz reszta to wnioski inżynierów, lekarzy, kierowników ważnych działów w przemyśle, transporcie, budownictwie, handlu itp. Dla nich telefon to raczej narzędzie pracy.

Inż. Rohloff: — Wystarczy dobrze się rozejrzeć wokół siebie i porównać sposoby załatwiania oraz pracochłonność wielu typowych i ciągle powtarzanych czynności u nas i za granicą, aby się przekonać, jak wiele tracimy przez niedorozwój telefonii. Szczupłość sieci telefonicznej i brak nawyków posługiwania się telefonem w zbieraniu i przekazywaniu informacji, w wydawaniu dyspozycji oraz zawieraniu transakcji handlowych powodują, że miliony ludzi zamiast tworzyć efektywne dobra — tracą czas na jazdę „w delegację” lub pisanie rozległej korespondencji.

Inż. Kołodziejczak: — Czasem aż przykro patrzeć jak utalentowany inżynier, którego każda godzina pracy jest cenna, marnuje czas na osobiste docieranie do źródła informacji, do których za granicą, dochodzi się w ciągu 15 minut. Są u nas także zakłady, w których wiele komórek i ogniw nie ma łączności telefonicznej z dyrektora a tym bardziej ze światem zewnętrznym. To musi odbijać się na wydajności pracy.

Inż. Rohloff: — Często czyta się w prasie informacje o tym, że w krajach od Polski za moźniejszych, w rolnictwie pracuje zaledwie około 10 procent ludności i potrafi wyżywić pozostałe 90 procent. Lecz tam rolnicy większość swoich spraw związanych z zaopatrzeniem i zbytem produktów rolnych załatwiają telefonicznie. Nie marnują czasu na oczekiwanie przed różnymi magazynami. Koncentrują go na produkcji rolnej, na powiększeniu dochodowości gospodarstw. U nas ten sposób załatwiania spraw jest dopiero w zaledwie.

Inż. Kołodziejczak: — Specjaliści od nauki i organizacji i kierownictwa od dawna twierdzą, że podstawą podejmowania prawid-

lowych decyzji na każdym szczeblu zarządzania jest wiarygodna, wyczerpująca i szybka, czyli aktualna informacja. A ileż podejmuje się u nas decyzji na podstawie informacji sprzed tygodnia, ponieważ aktualniejszych — m. in. z powodu niedorozwoju sieci telefonicznej, dalekopisowej i telexowej — zebrać nie można?

„GŁOS”: — Wystarczy. Jesteśmy przekonani. Czy możecie panowie podać kilka liczb o stanie sieci telefonicznej u nas i w świecie?

Inż. Rohloff: — Oto dane z końca 1968 roku. Na każdy 1000 ludności przypada w Szwecji — 478 aparatów telefonicznych, w Czechosłowacji — 117, w NRD — 104, w Polsce — 48.

„GŁOS”: — Podaliśmy panowie przemysłową śmietankę świata. Polska z różnych przyczyn nie może się jeszcze z nimi równać. Jak ten wskaźnik kształtuje się np. w Grecji czy w Hiszpanii? Kto jest za nami na liście?

Inż. Rohloff: — Proszę bardzo. W Grecji, na każdych 1000 mieszkańców przypada 76 aparatów, a w Hiszpanii — 105, za nami są Jugosławia i Turcja.

„GŁOS”: — A jak wygląda Wielkopolska na tle kraju?

Inż. Kołodziejczak: — Warszawa ma 128 abonentów na 1000 mieszkańców, Wrocław — 65, Kraków — 60, Łódź — 49, a Poznań — 62. Natomiast województwo poznańskie ma 8,4 abonentów na 1000 ludności, podczas gdy sąsiednie, bydgoskie — 9,8, zielonogórskie — 12, wrocławskie — 11,2, szczecińskie — 10,6, a kościańskie — 13,5. Dlatego też zabiegamy o przyspieszenie tempa rozwoju telekomunikacji w Wielkopolsce.

Inż. Rohloff: — Ponieważ mowa o tempie, pozwól sobie przypomnieć, że w bieżącej 5-late, tempo rozwoju sieci telefonicznej jest u nas wolniejsze niż średnio w kraju. Robiliśmy taką analizę na użytek naszego Zespołu Poselskiego. Zabiegamy o to, aby w przyszłym 5-leciu te proporcje były dla nas korzystniejsze.

„GŁOS”: — Lecz podobno rozwój telefonii jest bardzo kapitalochłonny.

Inż. Kołodziejczak: — Gdyby tak było, to wszystkie kapitalistyczne towarzystwa telefoniczne musiałyby już dawno zbankrutować. Tymczasem rozwijają się i zgarniają od włożonego kapitału nieźle dywidendy. Nasze telefony też są rentowne. W Wielkopolsce dały one w 1968 roku ponad 80 mln zł akumulacji, a w ciągu 3 kwartałów 1969 — prawie 76 mln zł. Każda złotówka zainwestowana w telefonię zwraca się szybciej niż w wielu renomowanych gałęziach przemysłu. Nadto, sprzyja wzrostowi społecznej wydajności pracy.

Rozmawiał: PIOTR CHOJNACKI

Losy skarbów zagrabionych przez hitlerowców

Pod koniec lutego 1945 r., kiedy w lasach Turynii leżały jeszcze śniegi, w wiosce Merkers, położonej w pobliżu uzdrowiska Bad Salzungen, panował gorączkowy ruch. Do pobliskiej stacji Dorndorf nadjechał w nocy pociąg: 2 wagony osobowe i 24 kryte wagony towarowe. Każdy miał straż złożoną z żołnierzy SS, a na wagonach widniał napis: „Własność Rzeszy”. Każdy z tych 24 wagonów napełniony był zagraniczną walutą, akcjami firm krajowych i zagranicznych, a przede wszystkim wyrobami z platyny, złotem zegarkami, dentystrycznym złotem i złotem w sztabach. Następny transport tego cennego towaru nadjechał również w nocy.

Operacja była dokładnie przygotowana. Do kopalni „Kaiserode” w Merkers pod wzmianką ochroną zwieziono skrynie wydławane z pociągu. Dla czego tę właśnie miejscowość wybrano na przechowanie nagromadzonych skarbów?

10 sierpnia 1944 r., kiedy nie trudno się już co do wyników wojny, w Strassburgu odbyła się narada, w której uczestniczyli przedstawiciele kwaterymistrzostwa Wehrmachtu, kancelarii NSDAP, SS i monopolu. Na naradzie tej postanowiono w dolnej Bawarii, w pobliżu Kassel, zbudować system podziemnych schronów dla Hitlera i jego swity. zaś skarby Rzeszy i zrabowane w krajach okupacyjnych, ukryć w pobliżu

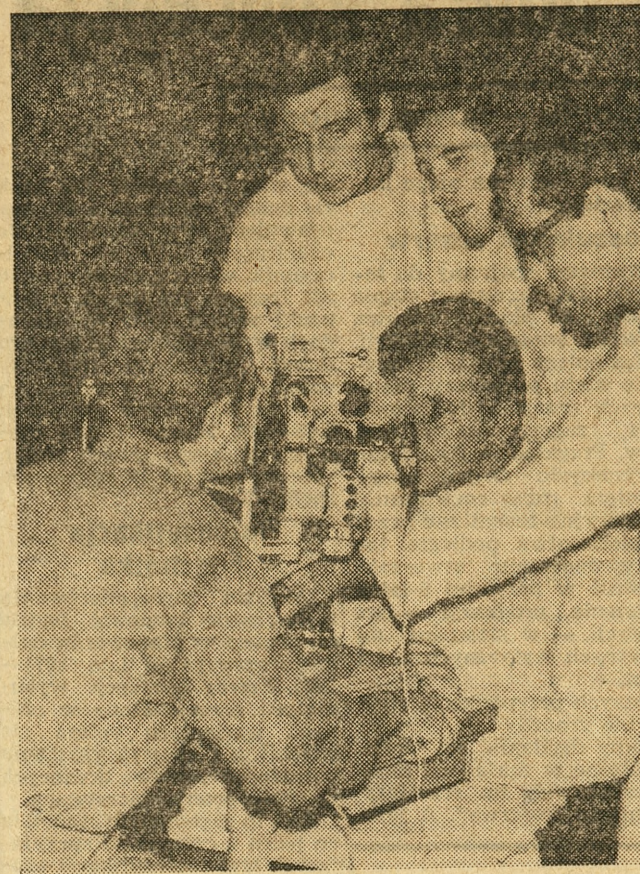
(40 km od schronu Hitlera). W tym celu zorganizowano oddział SS, któremu przydzielono kilku zaufanych urzędników Banku Rzeszy z dyrektorem Thomasem na czele. Do ciężkich robót przywieziono więźniów z obozu koncentracyjnego Buchenwald i ulokowano w kopalni „Springen”. Prawie wszyscy z przywiezionych więźniów zostali po wykonaniu robót rozstrzelani. Ocalało tylko trzech. Jeden z nich Josef Arturian zeznał później przed amerykań-

ską komisją, że każda skrzynia ze złotem, platyną i drogiemi kamieniami ważyła 18 kg. Skarby pochodziły z krajów Europy wschodniej, głównie z ZSRR, Polski i Węgier. „Nikt z nas — mówił Arturian — nie mówił między sobą skąd pochodzi złoto, ale wszyscy wiedzieliśmy, że w Oświęcimiu codziennie dentyści SS zbierali złoto dentystryczne...”

W czasie, gdy złożono skarby do kopalni bawarskiej, wojna toczyła się dalej i czołowe oddziały 3 ar-

mii amerykańskiej przedierały się już przez lasy Turynii. Oddział SS pospiesznie zasypał szyb kopalni ze skarbami. Przerwano również roboty nad budową schronów dla Hitlera. Oddział armii amerykańskiej, który wkrótce wkroczył do miejscowości Merkers, nie dowiedział się przedkro- ukrytych skarbach, gdyby nie został powiadomiony o tym przez trzech ocalałych więźniów. Fakt ten znalazł odbicie w dzienniku generała Pattona. Zano-

tował on pod datą 6 kwietnia 1945 r. w swoim dzienniku: „Najciekawszą wiadomością otrzymałem telefonicznie o godz. 17.05. 90 dywizja odnalazła w rejonie Merkersu skarby hitlerowskie, stanowiące własność niemieckiego sztabu generalnego. Generał niemiecki Siebert potwierdził tę wiadomość”. Sprawa ta znalazła się natychmiast w gestii Pentagonu. Już następnego dnia generał Patton ponownie odnotował wiadomość o Merkers: „Z pobieżnych oględzin szyb kopal-



Na zdjęciu: lekarz mgr Andrzej Stankiewicz zapoznaje podchorążych z badaniem przedniego odcinka oka w lampie szczelinowej.

Medycy w zielonych mundurach

Wojskowa Akademia Medyczna w Łodzi najmłodsza tego typu uczelnia kraju kształci lekarzy dla potrzeb wojskowej służby zdrowia. Każdy słuchacz WAM, zanim otrzyma po szóstym roku studiów dyplom lekarza i szlify oficera obowiązany jest uczestniczyć w 7100 godzin zajęć (nie licząc praktyk wakacyjnych w klinikach i jednostkach wojskowych). Duży nacisk w nauczaniu kładzie się na zajęcia praktyczne. W WAM podejmowane są zagadnienia o kluczowym znaczeniu dla medycyny, a osiągnięte rozwiązania liczą się nie tylko w kraju. Godny podkreślenia jest stały wzrost liczby publikowanych prac, świadczący o rosnących możliwościach uprawiania działalności naukowej Akademii.

Na terenie Akademii znajdują opiekę i konsultacje naukowe oficerowie lekarze z jednostek i zakładów leczniczych, którzy pragną podnosić własne kwalifikacje naukowe.

Fot. — CAF — WAF — FHL

TELEWIZJA

Różnice zdań

Nie odkryję chyba Ameryki, wyznając, że zdanie recenzenta nie zawsze trafia w opinie i odczucia wszystkich widzów. Ci też zresztą często się między sobą w ocenach różnią, o czym zresztą każdy z nas, widzów, doskonale wie, sam bowiem osobiście uczestniczył w niejednej zajadłej dyskusji wśród grona najbliższych znajomych, czy rodziny, na temat jakiegoś programu. Ludzką rzeczą jest mieć własne zdanie, tym bardziej, gdy ocena dotyczy kwestii trudnych do wymierzenia, jak wartość programu telewizyjnego. Są, co prawda, pozycje, które znajdują pozytywną lub zgoła negatywną ocenę wszystkich widzów, lecz znacznie więcej jest takich, co jeżeli już nie budzą skrajnych kontrowersji, to przynajmniej oceniane są różnie.

Żeby nie być gołosłownym, podam parę przykładów. W zeszłą środę Wszelchnia Telewizyjna nadała w serii „Sztuka liczenia” program pt. „Pięć koszuł”, w którym w formie niemal encyklopedycznej, a przy tym i atrakcyjnej, podano to, co statystyczny rolnik o statystycznej koszuł produkowanej w polskich wytwórniach wiedzieć powinien. Mimo, że jeszcze nigdy nie spotkałem się z programem, który by tak obszernie i wszechstronnie potraktował ten temat, zabrakło mi paru dość istotnych szczegółów. Dla czego na przykład nie powiedziano, że po okresie zafascynowania wszelkiego rodzaju tkaninami syntetycznymi w krajach przemysłowo rozwiniętych, najbardziej elegancką koszułą jest znowu jednak koszuła popielinowa, bawelniana lub co najwyżej z tkaniny mieszanej bawelniano-podobnej? Żeby nie było żadnych złudzeń, również ceny kształtują się w ten sposób, że koszuła popielinowa jest znacznie droższa niż nylonowa. Nota bene koszuły nylonowe, choć praktyczne, trwałe i łatwe w praniu, nie są w tych krajach synonimem elegancji. Wręcz przeciwnie. Wydaje mi się, że przybyszowi z Zachodu warto u nas kupić koszułę z popieliny produkcji „Wólczański”, zbąszyńskiej fabryki „Romeo”, czy też krakowskiej Spółdzielni im. J. Dąbrowskiego. Co prawda jeszcze trochę za późno podejmujemy produkcję najmłodniejszych fasonów, jeszcze nieraz pozostajemy trochę w tyle za modą, ale dystans już nie jest taki jak przed laty. Powracając zaś do sprawy tego, co i gdzie uchodzi za elegancję, to na kształtowanie gustów w tej dziedzinie wywierają wielki wpływ ceny. Czy ten program spotkał się u wszystkich z jednakową oceną? Na pewno nie. Być może znaleźli się nawet telewidzowie, którzy uznali temat za grę nie wartą świeżki. Trudno im się dziwić, chociaż moim zdaniem chyba niesłusznie, bo przecież nie tylko w przysłowiu koszuła bliska jest ciału.

Jeszcze bardziej różnorodne oceny wywołać mógł program ekonomiczny z Katowic pt. „Technika i handel”, w którym padło wiele ciekawych pytań oraz wiele „okrągłych”, wymijających odpowiedzi, przy czym trudno mieć o to pretensje do autorów programu. Być może wielu telewidzów jest innego zdania. I w tym przypadku dopuścić można rozpiętość ocen, a nawet ich skrajność.

Zdarzają się jednak programy, które budzą różnice zdań zgoła zaskakujące. Tak na przykład było z nadanym w ostatnią niedzielę ubiegłego roku programem rozrywkowym pt. „Biała dama”. Część programu była filmowana w pięknym zamku kórnickim. I to się właśnie niektórym telewidzom nie podobalo. Jak można — twierdzili — muzyką rozrywkową i big beatem profanować wnętrza kórnickiego zamku; jak można postępować zbroje przodków, ubierając w nią piosenkarki. Kilka listów przyszło na ten temat do Telewizji. Jeden z autorów oburzał się na wpuszczanie do zamku osób, które... na to nie zasługują itd., itp. Nie zabrakło nawet wulgarnych określeń i pospolitego chamstwa. Oglądałem ten program i nie dostrzegłem niczego, co by można nawet przy największej surowości nazwać profanacją kórnickiego zamku i całej jego miniję i współczesnej świetności. Nie było żadnego „szarpania narodowych świętości”. Wręcz przeciwnie, przy okazji programu spopularyzowano chyba trochę piękne wnętrza kórnickiego zabytku, co zarówno zabytkowi jak i telewidzom powinno wyjść tylko na dobre.

Bliskie i drogie są mi tradycje historyczne. Z tym czystszy sumieniem chciałbym zaprotestować przeciwko próbom podobnych kójarzeń i takiej mentalności. O di immortales! Mieć nas w opiece i chronić przed duchem nietolerancji! A my, śmiertelnicy, nie dajmy się zwariować, nie pozwólmy sobie wmówić, że posłuszenie się zabytkowym zamkiem jako tłem programu rozrywkowego to już bezczeszczenie tego godnego szacunku zabytku.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Plan roku 1970 w województwie

znajdujących zbytu i powiększających zapasy wyrobów tzw. niechodliwych oraz kierowanie strumienia surowców i materiałów w pierwszym rzędzie do tych branż wytwórczych, które gwarantują lepsze zaopatrzenie rynku. Wszystko to napawa optymizmem. Pozytywne zmiany widać także w planie inwestycyjnym 1970 roku. Gros środków materiałowych i sił wykonawczych koncentruje się na już rozpoczętych budowach, w celu przyspieszenia oddania ich do użytku. Dotyczy to głównie odkrywek węgla brunatnego „Józefów”, Odlewni Żelaza w Śremie, walcowni blach w Hucie Aluminium oraz Fabryki Obuwia w Gnieźnie. (pch)

ni wynika, że wykryty skarb oceniany jest co najmniej na 1 miliard dolarów”.

Zawiadomiony o tym naczelny dowódca zachodnich sojuszników gen. Eisenhower przybył 12 kwietnia do Merkers wraz z innymi generałami. Otrzymał tam wiadomość, że wywiad amerykański jest już na tropie innych ukrytych skarbów, zrabowanych przez Niemców w krajach okupowanych. Wydobyte złoto z szyb odbyło się pod strażą oddziału amerykańskiego. Przez cały ten czas krążyły nad tą miejscowością amerykańskie samoloty. Transporty ze skarbem skierowane zostały w kierunku Frankfurtu nad Menem.

Co się dalej stało ze złotem, wywiezionym z lasów Turynii odkryte jest tajemnicą. Nie wiadomo również, czy ten skarb był największy z wykrytych w czasie działań wojennych i czy za chodni Niemcy za czasów już Adenauera nie wskazali miejsc ukrycia innych skarbów. Do wiadomości publicznej przedostała się tylko krótka notatka zamieszczona w „New York Times” z 3 października 1945 r., że „w Rotterdamie przechowywana była wielka ilość złota i drogocenności skonfiskowanych Niemcom i że te skarby z nadzwyczajnymi ostrożnościami wysłane zostały do Stanów Zjednoczonych”.

Opracował:

HENRYK BARANSKI

AB
Nr 11 (8055)

GŁOS WIELKOPOLSKI

3

14 I 1970

Zadecyduje dobra koncepcja

Nowe zadania — nowe metody

Program przyszłej 5-letki nabiera coraz konkretniejszych kształtów. Ustalono przez przedsiębiorstwa w toku 5-miesięcznej dyskusji wariantowe projekty kierunku rozwoju do 1975 roku przeszły na warsztat roboczych rozważań w zjednoczeniach i resortach. Idąc „od dołu” proponuje te, szczebel po szczeblu, drogą selekcji i wyboru, doposażania do potrzeb na skalę branży czy resortu, zdobywają coraz większy cenzus realności, to znaczy zgodności z potrzebami i możliwościami kraju.

W wielkim gospodarstwie tygla — choć dobrze wiemy co chcielibyśmy ugotować (są wytyczne rządu i ustalone generalne założenia rozwoju wokół których toczy się dyskusja) — nie zrodziła się jeszcze potrawa najbardziej strawną zarówno dla gospodarki, jak i dla szerokiego rzesz społeczeństwa. Potrawą tą ma być plan 5-

letni. Poczekamy na niego kilka kwartałów.

Poszukując rezerw

Tymczasem spojrzmy do tego tygla. Po pierwszym etapie dyskusji nad planem nasuwa się szereg istotnych refleksji. Na plus należy zapisać zrodzenie się wielu propozycji posuwających znacznie do przodu proces zagospodarowywania rezerw. Przykład — Zjednoczenie Przemysłu Organicznego. Wyszukiwane różnice rozwiązań organizacyjno-techniczne przez przedsiębiorstwa podległe temu zjednoczeniu stwarzają możliwość w przyszłej 5-letce zwiększenia produkcji — bez inwestycji — w stosunku do pierwotnych wytycznych o 1,5 mld. zł.

W innych przypadkach, choć może nie zrodziły się jeszcze programy działania, ale prowadzone w zakładach analizy wskazywały na rozmiary zagadnienia „rezerwy”. A jeśli

się wie, to przecież już krok do dobrej realizacji. I tak np. ujawniono, że w Zakładach Mechanicznych „Ursus” współczynnik wykorzystania ponad 300 frezarek (na dwóch zmianach) wynosi 0,44. W Zakładach w Błoniu, znanych z produkcji zegarków, podobny wskaźnik dotyczący podobnych maszyn, waha się w granicach 0,45—0,48. Znaczący to, że maszyn w ciągu dwóch zmian pracują zamiast 16 godzin nie spełnia 7—8.

Intensyfikacja i technika

Program zagospodarowania tych rezerw stanowić będzie fundament w planowaniu dalszego rozwoju na lata 1971—1975. Szerzej koncepcji wysuniętych przez zakłady w różnych wariantach opiera się właśnie o plan wykorzystania poważnych rezerw tkwiących w wielu przedsiębiorstwach.

Jest to zagadnienie stanowiące jeden z czynników sprzyjających tzw. intensyfikacji produkcji. Mówiąc inaczej — wprowadzenia metod, które mają na celu zwiększenie i unowocześnienie produkcji nie drogą wzrostu zatrudnienia i inwestycji, a drogą lepszych rozwiązań organizacyjnych i technicznych, poprzez zagospodarowanie rezerw, w sumie dzięki uruchomieniu tych wszystkich czynników, które sprzyjają wzrostowi wydajności. Już w tym roku chcemy w przemyśle zwiększyć produkcję w 3/4 poprzez zwiększenie wydajności pracy.

I tu dochodzimy do meritum sprawy. Całą tę operację można będzie wykonać jedynie przy zdecydowanym preferowaniu w działalności przemysłowej roli nauki i techniki w szerokim tego słowa znaczeniu. Trzeba postawić na nowo cześniejsze technologie, na automatyzację i mechanizację procesów wytwórczych, na wyroby tańsze w produkcji, a jednocześnie nowoczesniejsze i lepsze jakościowo.

Dyskusja na IV Plenum KC PZPR w dużym stopniu poświęcona była właśnie roli nauki i techniki w gospodarce. Konkretnie zaś konieczności zbliżenia pracy całego zaplecza naukowo-technicznego do aktualnych potrzeb przemysłu. U progu nowej 5-letki można zarzekać się stwierdzeniem, że realizacja podstawowych przyszłych zamierzeń produkcyjnych, szczególnie w przemyśle, zależy przede wszystkim od integracji tych dwóch pionów: nauki i praktyki. Jak nigdy dotychczas powodzenie w wykonaniu przyszłego planu, którego kształt właśnie powstaje, tkwi w sferze nowoczesnych rozwiązań technicznych i organizacyjnych. Takie rozwiązania mogą zaszerzować zakłady produkcyjne i instytuty i laboratoria, biura konstrukcyjne i katedry wyższych uczelni — całe nasze naukowe, badawcze i techniczne zaplecze. Stąd jego rola w ostatecznym ukształtowaniu i skonkretyzowaniu przyszłego planu 5-letniego, planu dalszych kierunków rozwoju polskiej gospodarki.

ANDRZEJ HETMANEK

Niezwyczajny desant

Tankowiec „Bratysława”, na leżącej do floty żeglugał noworosyjskiej podał po Atlantyku, kiedy na ekranie urządzeń radarowego pojawił się obraz z dziwną „przeszkodą”. Wachtowi donieśli, że zbliża się coś na kształt ciemnej kuli. Marynarze gubili się w do myślenia: co to może być? Na statku ogłoszono alarm, zmniejszono szybkość, zatrzaśnięto iluminatory.

Po kilku minutach nastąpiło zderzenie z ogromną chmurą... czarnych chmurek. Zasypany one dosłownie pokład nadbudówki, pokrywając je grubą, ruchomą warstwą. Owarady przedostały się do najbardziej ustronnych miejsc, powłaziły do każdej szczeliny. Załoga straciła cały dzień na usunięcie nieproszonego gościa. Marynarze podkpiwali potem, że alarm nie był zbędny...

PAP

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa

W POZNANIU, ul. Śniadeckich 23

podaje do wiadomości wszystkim pożyczkobiorcom oraz zakładom dokonującym potrąceń z tytułu spłaty pożyczek — że z dniem 2 stycznia 1970 r. nastąpiła

ZMIANA KONTA BANKOWEGO —

z dotychczasowego NBP III O.M. 1231-6-3226

na NBP VI O.M. 1269-6-7152

W związku z tym prosimy dokonywać przelewów z w/w tytułu na konto NBP VI O.M. Poznań nr 1269-6-7152.

Praca

Pomoc domowa do lekarza — 2 osoby, potrzebna. Poznań, Dąbrowskiego 8 m. 3. 17449g

Pomoc domowa dochodząca lub na stałe przyjmie. Promienista 11 (prawie wieś). 17456g

Uczniowie w zawodzie ślusarz, tokarz oraz kierownik rencista lub emeryt na pół etatu — potrzebni. Poznań, Żeromskiego 7. 17202g

Młode małżeństwo poszukuje dozwolonej z mieszkaniami. Poznań, Michała 39 d m. 11. 16542g

Potrzebny natychmiast młody, dobry krawiec i uczeń. Wynagrodzenie do bre. Czerwonej Armii 9 — Tomaszewski. 16531g

Bielniarki szyjąca biustonosze może się zgłosić. G. Mirska, Poznań, Woźna 2 m. 3. 16527g

Pomoc do rocznego dziecka przyjmie. Lewicki. Poznań, 27 Grudnia 21 m. 5. Zgłoszenia od 17—20. 16521g

Pomoc domowa dochodząca do dziecka potrzebna. Świt 32 m. 13, po 16. 16485g

Zawodowca, uczniowie przedstawicieli portretowego — przyjmie, ubezpieczone, dobrze wynagrodzone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16565g

Krawcowa poszukuje pracy. Poznań lub województwie. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16667g

Członkowie spółdzielni — przyjmą dozwolone. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16701g

Uczeń kulierniczy potrzebny zaraz. Winogradi 38. 16750g

Przyjemna dobra potrzebna. Posada stała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16715g

Pani przyjmie pracę chulniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16722g

Młody mężczyzna poszukuje pracy po godz. 15.30. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16737g

Przyjmę elektroinstalatora oraz uczniów. „Elektron”, Dąbrowskiego 31, 7—8. 16433g

Przyjmę ogrodnika z praktyką szkółkarską i dwóch uczniów. Ogrodnictwo — Kazimierz Nowak, Wrocław, ul. Działkowa 59, tel. 697-67. K9596

Przyjmę pracę od godz. 16. Szamotulska 51a m. 1. 16450g

Nauka

Przygotowujemy do egzaminów wstępnych z matematyki. Dokładne informacje po przesłaniu zgłoszenia z nazwiskiem, adresem, kierunkiem studiów itp. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16604g

Pedagogzy udzielają korepetycji przedmiotów — języków (łacina) z zakresu szkół ogólnokształcących. Ratajska 49 m. 10. 16512g

Student udziela korepetycji z matematyki, fizyki, chemii. Telefon 500-31. 16656g

Magister udziela korepetycji (matematyka, fizyka). Jesienna 2, od godz. 16. 16736g

Angielskiego gruntownie wycieczą indywidualnie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16430g

Kupno

Nowe, czarne karakul — kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16564g

Pianino do dwóch kupię. Oferty pisemne (cena, marka) — Nowak, Mylna 54a m. 10. 16734g

Zelazo do wyrobu rożków do lodów (wysokich) — kupię. Oferty: M. Pastkowski, Warszawa, Sejmikowa 8, tel. 12-06-74. K7

Kupię prasę hydrauliczną lub mechaniczną. Oferty z ceną Jan Wawrzyniak, Poznań, ul. Szczepana 11 m. 3, tel. 306-68. 16831g

Fisharmonie małą kupię. Grunwaldzka 19 dla 16370g

Kupię dobre radio z UKF. Oferty opisem. Cena „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16773g

Betoniarke 150 l kupię. Siedziak, Poznań, Dąbrowskiego 80 m. 13. 16384g

Garaż przenośny natychmiast kupię. Września, Koszyńskich 37. 16407g

Sprzedaż

Sprzedam maszynę do lodów w bardzo dobrym stanie z agregatem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1604p

Wózki dziecięce — głębokie, spacerowe, kombinowane, nowe modele polecane wytwórnia Z. Janke — ul. Dąbrowskiego 88. 16914g

Sprzedam ciągnik „Ursus 45” z podnośnikiem, piug i przyczepę. Raczkowski, Bełecin, pow. Wolsztyn. 16486g

Sprzedam telewizor „Belweder” 14-calowy. Poznań, Cieszkowska 21 m. 2, od 16—19. 16497g

Sprzedam rusztowanie budowlane. Poznań — działki Naramowice, Sarmacka 54. 16508g

Wózek dziecięcy głęboki, krzesło — stoliczek składany sprzedam. Telefon 56-31-73. 16517g

Sprzedam ciągnik Ursus C-45 wraz z przyczepą dużykow-skrzyniową — zestawiony, w dobrym stanie. Bronisław Matulewicz, Sierniki 2, poczta Giuchowo, pow. Kościan. 16592g

Sprzedam meble dębowe, w bardzo dobrym stanie (pokój stołowy). Telefon 667-02, od godz. 16. 16665g

Sprzedam szafę trzydziwową, tapczany, kuchnię, maszynę do szycia. Tel. 458-68, od godz. 19. 16753g

Sprzedam magnetofon „Tesla”, adapter i pierścione kłoty. Adres: ul. Czerwonej Armii 61 m. 19. 16704g

Sprzedam magnetofon, orfion, radio tranzystorowe. Telefon 304-70, od godz. 16. 16714g

Zagraniczną suknię ślubną i welon sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 12 m. 6. 16725g

Sprzedam ciągnik Zetor 25, w dobrym stanie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16908g

Łóżko kompletne, piasek męski czarny, wzrost 164 cm, tanio sprzedam. — Chwaliszewo 64 m. 30. 16932g

Sprzedam futra: damskie lalki karakulowe — czarne i męskie średniego rozmiaru. Głogowska 65 m. 14. 16774g

Sprzedam silnik Zetor 25. Ruszel, Oleśnica, Szopena 5, tel. 24-81. 16799g

Sprzedam wzmacniacz M V 3 i baset. Zakrzewski, Poznań, ul. Mińska 11. 16803g

Telewizor 21-calowy w dobrym stanie z gwarancją. Kolejowa 9 m. 9. 16810g

Sprzedam 60 m² parkietu bukowego, suszonego dwa lata. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16892g

Sprzedam warszawę 204. Srem, ul. J. Krasickiego 19, tel. 440. 16830g

LoKale

Mieszkanie pokój, kuchnia, 42 m², 1 ptr., taras, ogród kwaterek (50 iac), blisko komunikacji — zamienię na większe. Warunki korzystne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16429g

Pokój dwuosobowy wynajmę panom. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16430g

Zamienię pokój w Legnicy na równorzędne lub inne. Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16494g

Zamienię mieszkanie nowe budownictwo 2 pokoje z kuchnią, c. o. w. Koźlu, woj. opolskie, na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16506g

Komfortowe mieszkanie 3 1/2-pokojowe zamienię na 2-pokojowe, nowe budownictwo. Zgłoszenia: tel. 638-94. 16513g

Zamienię pokój z kuchnią nowe budownictwo w Poznaniu na podobne w Poznaniu. Wiadomości, Poznań, ul. Jesionowa 21 m. 1. 16514g

Starsze małżeństwo bezdzietne, poszukuje mieszkania pokój z kuchnią, lub pokój, możliwie przy starszej samotnej osobie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16560g

Student poszukuje pokoju — śródmieście Poznań. Tyburek, Bydgoszcz Grunwaldzka 182. K44

Pani z niemowlęciem poszukuje pokoju na okres 3 miesięcy, od lutego br. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16705g

Swiebodzie! Kwaterunko 2 pokoje z kuchnią, przedpokój, ubikacja, gaz, woda — zamienię na pokój z kuchnią lub kawalerkę w Obornikach lub najbliższej okolicy Poznań. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16585g

Rencista samotny, poszukuje mieszkania w domu własnościowym, cena obojętna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 794p

Leszno! Kupię mieszkanie wyłączone, lub tani domek. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 793p

Wynajmę, zapłacę z góry pokój dla starszej osoby. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16555g

Dwom uczniom pracującym, wynajmę pokój z wygodami, blisko komunikacji miejskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16572g

Lokal handlowy, zamienię na pokój z kuchnią, wyłączone. Poznań, Głogowska 125 m. 2. 16584g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią Rataje, na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16590g

Mieszkanie Warszawę poszukuje niekierującego pokoju w Poznaniu na dłuższy okres. Oferty: K48 Biuro Ogłoszeń, Poznań, Grunwaldzka 19. 16592g

Mieszkanie spółdzielcze — własnościowe, najchętniej pokój z kuchnią, centralne ogrzewanie — kupię. Oferty: K51 Biuro Ogłoszeń, Poznań, Grunwaldzka 19. 16592g

Paniace samodzielnego pokój wynajmę. Stanisława 44. 17219g

Przyjmę ucznia na pokój. Swierczewskiego 21 m. 11. 16652g

Zamienię pokój z kuchnią, c. o. stażowe i 1 ptr., blisko Rynku, Wildeckiego — na większe, samodzielne, w kierunku Dębca (może nie być gazu). Warunki bardzo korzystne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16687g

Zamienię pokój z kuchnią (korytarz wspólny, ze starymi ludźmi), 1 ptr., blisko Rynku, Wildeckiego — na większe, samodzielne, w kierunku Dębca (może nie być gazu). Warunki bardzo korzystne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16687g

Młode bezdzietne małżeństwo, poszukuje pokoju, może być do 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16678g

Poszukuję pokoju pustego, lub częściowo umeblowanego w centrum miasta, z pomieszczeniem na gabinet dentystyczny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16688g

Pracująca poszukuje pokoju, może być dwuosobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16695g

Zamienię ładne 2-pokojowe mieszkanie, słoneczne, z przynależnościami, balkon, 1 ptr. — pięcie, na 1-pokojowe z przynależnościami, c. o., balkon, samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16519g

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie luksusowe na 2 mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16806g

Nieruchomości

Gospodarstwo 19 ha ziemia pszenno-buraczana, możliwość hodowli nasion ogrodniczych, sad, duże zabudowania nadające się na podział dla dwóch rodzin, c. o., elektryfikowane, woda, c. o., 6 m² warty żywy inwentarz — 16 km od Poznania przy autostradzie sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17197g

Sprzedam dom piętrowy 15 izb, piętrowy magazyn, Zanienysy, piętrowe, możliwość wynajmowania pokoi letnikom. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16440g

Kupię dom jednorodzinny w okolicy Poznania, lub Gniezna, do 300 tys. Pośrednictwo wykluczone. Stanisław Stędk, Drzewiany, pow. Koszalin. 16449g

Kupię działkę pod dom bliźniaczy z prawem zabudowy, na peryferiach Poznania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16463g

Tanio sprzedam gospodarstwo rolne 10 ha, budynek masywny, Michał Sztykowski, Zółwin, poczta Gościńiec, pow. Strzelce Krajeńskie. 16504g

Dom jednorodzinny, pięciopokojowy, kuchnia, ogród, dom gospodarczy — Stęszew, sprzedam. Informacje: Poznań, Brzask 16 c m. 4. 16811g

† Dnia 12 stycznia 1970 r., opatrzony Sakramentami św., zmarł, przeżywszy lat 85

CZESŁAW GRUSZCZYŃSKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Powstańcy

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 stycznia br. o godzinie 14 w Raszewie, powiat Ostrow Wlkp.

W imieniu rodziny

Jan Gruszczyński

Norma — patent — informacja

Sprzymierzeńcy postępu technicznego

Jeden do pracy używa młotka, piły, miarki — innemu potrzebne są książki i dokumenty. Każdy jednak, bez względu na to, jak i gdzie pracuje, musi mieć określone narzędzia i pomoce. Mówimy, że musi mieć swój warsztat pracy.

Dla badacza, technika, konstruktora czy technologa takim warsztatem są m. in. dane dostarczane mu przez służbę normalizacyjną, patentową i informacyjną. Służby te są istotnym składnikiem zaplecza naukowo-badawczego najszej gospodarki.

Zapewne pod adresem każdego z nich wysunąć można wiele krytycznych uwag i wiele konkretnych postulatów. W tym miejscu nie ma potrzeby tego robić, warto natomiast wskazać pewne sprawy związane z niesłuchaniem szybkim wzrostem ich zadań.

O zalewie informacji pisze się nieraz w alarmistycznych tonach. Obliczył ktoś, że w kilkudziesięciu tysiącach czasopiśmie publikuje się co minutę na świecie 2 tysiące stron artykułów naukowych i technicznych. Nierozwiązany wciąż problem jest rozpowszechnianie tej olbrzymiej produkcji publikacyjnej. Nie wdając się tutaj w rozważania najogólniejsze stwierdzić możemy, że przezwyciężając część na szczytach inżynierów nie ma zapewnionej najzwyczajniejszej, przy mitywnie informacji z interesującą ich dziedziną. Do wyjątków należą zakłady, gdzie zorganizowano w pewnym sposób obieg takiej informacji i gdzie automatycznie niejako musi ona dotrzeć do zainteresowanego.

Nie lepiej jest z polityką patentową. Nie do pomyślenia jest dzisiaj rozwijanie techniki bez dokładnej znajomości sytuacji patentowej na danym odcinku. Staje się to coraz trudniejsze, to prawda: w aktach urzędów patentowych całego świata spoczywa ponoć około 12 milionów patentów... Jeśli jednak nie będzie się zwracać na te sprawy uwagi, narazić się można albo na wykonywanie opracowań, które potem okazują się niemożliwe do upowszechnienia, ponieważ chronione są patentami — albo na to, że ktoś inny przechwyci nasze rozwiązanie i opatentuje jako swoje.

Bardzo ważną rolę do spełnienia ma służba normalizacyjna. Normalizacja może ułatwić rozwijanie techniki — mo że ją hamować. Norma musi być nowoczesna: czy rzeczywiście wszystkie spośród dzieł tysięcy Norm Polskich mają tę cechę? A więc modernizacja tego zbioru jest jed-

nym z podstawowych zadań służby normalizacyjnej. Drugim, niemniej podstawowym, jest zwiększenie liczby norm branżowych i zakładowych. Tych ostatnich zwłaszcza — według powszechnej opinii — jest u nas stanowczo za mało.

Wymieniliśmy trzy rodzaje działalności — normalizacyjną, patentową i informacyjną — tworzących razem swego rodzaju zaplecze ogólnotechniczne. W każdym z tych wypadków potrzebne są silne i sprawne działające instytucje centralne; wydaje się jednak, że instytucjom tym poświęcano do tej pory główną uwagę, wyraźnie zaś marginesowo traktowano tę samą działalność, ale na szczeblu niższym, w zjednoczeniu. Zławsza zaś w przedsiębiorstwie przemysłowym, w instytucie badawczym, w biurze konstrukcyjnym. Obecnie — nie spuszczaając z oka spraw ogólnokrajowych — więcej należałoby poświęcić pracy „niższym” organom. Należy przy tym zwrócić uwagę, że żaden z omawianych tu zakresów działalności nie może być traktowany sam dla siebie. Norma np. nie może powstawać w oderwaniu od prowadzonych w danym czasie i danej placówce badań, lecz powinna z nich wynikać. Tak samo rozpoznawanie patentowe i potem ewentualne patentowanie osiągnięć muszą tworzyć integralną całość z pracami badawczymi. Dotkliwym błędem w dotychczasowym rozwijaniu omawianej działalności ogólnotechnicznej było autonomiczne traktowanie każdej z tych dziedzin, skutkiem czego nie szły one razem z rozwojem techniki, ale w najlepszym wypadku — obok, najczęściej zaś w ogóle z dala i w innym kierunku.

Jeżeli tak często się dzisiaj mówi o potrzebie kompleksowego traktowania prac naukowo-badawczych i rozwojowych, to pamiętać trzeba, że należą do nich również dziełziny, które przedstawiliśmy wyżej. Warto więc, by oceniając poszczególne placówki zaplecza i szukając sposobów zwiększenia ich efektywności zwrócić na nie uwagę.

Jak są one traktowane i jak rozwijane w konkretnym biurze projektowym, w konkretnym instytucie? Jak wyglądała sprawa w zakładzie, który także powinien mieć służbę normalizacyjną, patentową i informacyjną na swój własny użytek — chociaż oczywiście powiązaną ze służbą ogólnokrajową?

Choć bowiem przysłówie po wiada, że służba nie drużba — ta służba jest właśnie najlepszą drużbą postępu technicznego jego sprzymierzeńcem i współtwórcą.

MIROSLAW KOWALEWSKI

Pracownicy poszukiwani

Biuo Projektów w Poznaniu — zatrudni na prace zlecane

ROŻNYCH SPECJALISTÓW.

Podania z wyszczególnieniem praktyki prosimy kierować pod adresem: Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla K233.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Howej Zagąńskiej — zatrudni zaraz

PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO na stanowisko GL. KSIĘGOWEGO.

Wymagane wykształcenie średnie plus praktyka na tym stanowisku 5 lat, względnie wyższe wykształcenie i trzy lata praktyki.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z Zarządem, którego siedziba jest Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Howej Zagąńskiej, ul. Piaskowa 3.

W216

„Społem” WSS Oddział w Głogowie, ul. Jedności Robotniczej 40a — zatrudni

ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA MASARNI i TECHNOLOGA PRODUKCJI PIEKARSKIEJ, posiadającego średnie wykształcenie i staż pracy w zawodzie.

W215

Przetargi

Poznańskie Zakłady Budowy Maszyn i Urządzeń Chemicznych, Poznań, ul. Górczyńska 38 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie z materiału zleceńbiornicy i dostawę do 28 lutego 1970 r.

MODELI NA ODLEWY ZELIWNIE w ilości 4 szt. Rysunki i bliższe informacje oświadczenie wykonania udziela Dział Zaopatrzenia, ul. Starolecka 2/4, tel. 742-81-3, w godz. od 7-14.

W przetargu mogą brać udział zakłady: państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy przysyłać pod adresem przedsiębiorstwa: Poznań, ul. Górczyńska 38, w terminie 12 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Oferta powinna zawierać zgodę na warunki ogłoszone w ofercie, cenę jednostkową lub podstawę stosowanej ceny, ogólną wartość prac wymienionych w ofercie.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w trzecim dniu po terminie składania ofert o godz. 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

K132

Poznańskie Zakłady Budowy Maszyn i Urządzeń Chemicznych, Poznań, ul. Górczyńska 38 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie z materiału zleceńbiornicy i sukcesywną dostawę w okresie od 1. II do 30. XII. 1970 r.:

PIERSIENI TŁOKOWYCH ZELIWNICH do wtryskarek w ilości około 1.800 szt.

Bliższych informacji oświadczenie wykonania udziela Dział Zaopatrzenia — ul. Starolecka nr 2/4, telefon 742-81-3, w godz. od 7-14.

W przetargu mogą brać udział zakłady: państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy przysyłać pod adresem przedsiębiorstwa: Poznań, ul. Górczyńska 38, w terminie 12 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Oferta powinna zawierać zgodę na warunki ogłoszone w ofercie, cenę jednostkową lub podstawę stosowanej ceny, ogólną wartość prac wymienionych w ofercie.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w trzecim dniu po terminie składania ofert o godz. 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

K133

W dniu 12 stycznia 1970 r. zmarł w 56 roku życia nieodżałowany kolega, były zasłużony, długoletni zawodnik, działacz sportowy oraz współorganizator naszego Klubu

TADEUSZ PŁOTKA

odznaczony wieloma odznaczeniami za działalność sportową i społeczną.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 stycznia br. o godz. 11.50 na cmentarzu na Górczynie. Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Zarząd oraz członkowie Robotniczego Klubu Sportowego „SAN” przy Wytwórni Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu

Dnia 12 stycznia zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia

ANNA JAROSZ

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 14 z kaplicy św. Ducha w Grodzisku Wlkp., o czym z żalem zawiadamia

RODZINA

17432g

Dnia 11 stycznia 1970 r. zmarł nasz długoletni i zasłużony pracownik oraz członek związku

CZESŁAW ZAŁUCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 stycznia 1970 r. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie. Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Rada Zakładowa przy Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 3

17419g

Dnia 11 stycznia 1970 r. zmarł nagle, śp.

STANISŁAW BASZKO

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córka, syn i rodzina

17490g

† W dniu 10 stycznia 1970 r. zmarła, przeżywszy lat 76, nasza kochana ciocia

MARIA URBANŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążona

RODZINA

17426g

† Dnia 10 stycznia 1970 r. zmarła po długich cierpieniach moja ukochana siostra, śp.

WANDA MATCZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W smutku pogrążona

siostra i rodzina

Poznań, ul. Hetmańska 32 m. 6.

17356g

† W dniu 12 stycznia 1970 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

IGNACY PRUSAKOWSKI

(emeryt PKP)

O bolesnej stracie zawiadamia synowie, synowie i wnuczki

Pogrzeb odbędzie się w Gdańsku.

17425g

„OŚWIATA”

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu ul. Klasztorna nr 2

ORGANIZUJE

1. KURS MISTRZOWSKIE I CZELADNICZE: kierowników mechaników samochodowych ślusarzy i elektryków wszelkich specjalności, spawaczy.
2. KURS SPECJALISTYCZNY badań i regulacji układów wtryskowych silników wysokoprężnych.
3. KURS dla ELEKTRYKÓW ubiegających się o grupy BHP.
4. KURS SPAWANIA elektrycznego i gazowego dla początkujących.
5. KURS KREŚLEŃ TECHNICZNYCH budowlanych i maszynowych.
6. KURS KROJU I SZYCIA I i II stopnia.
7. KURS GOTOWANIA I PIECZENIA.

Bliższych informacji udzieli i zgłoszenia przyjmuje OSRODEK SZKOLENIA w Poznaniu, przy ul. Klasztornej nr 2, tel. 542-26, od godz. 8 do 19, w soboty do 16.

K204

Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego w Środzie Wlkp., ul. Prądzyńskiego 16, tel. 375-7 mogą w ramach luzów produkcyjnych

w roku 1970

wykonać usługi

w zakresie szlifowania gwintów zewnętrznych o skoku 0,5—72 mm, średnica szlifowania w zakresie od 4—250 mm i długości 250 mm.

Pisemne zamówienia prosimy kierować pod wyżej podanym adresem.

K10

PAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY nr 3

ZAWIADAMIA,

że z dniem 1 stycznia 1970 roku zostały zlikwidowane nr tel. 404-57, 58.

Kliniki są podłączone do centrali ogólnej nr 419 plus nr wewnętrzny.

Informacje o numerach wewnętrznych — telefon 432-22.

16828g

Dnia 9 stycznia 1970 r. zmarł nagle

mgr HELMUD WĘSIERSKI

kierownik Działu Organizacji Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Modena” w Poznaniu.

Żegnając Go z głębokim żalem, Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza oraz koleżanki i koledzy

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14. I. 1970 r. o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

K242

† Pełni głębokiego smutku i żalu zawiadamiamy, że dnia 11 stycznia 1970 r. zginął śmiercią tragiczną, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany syn, brat i kuzyn, przeżywszy lat 23, śp.

ALEKSANDER KOSTRZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu parafialnym w Słupli.

W głębokim smutku pogrążeni

rodzice z dziećmi i rodzina

Januszewice, p-ta Granowo, pow. Nowy Tomiśł.

17344g

† Dnia 11 stycznia 1970 r. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, prababcia i bratowa, przeżywszy lat 86, śp.

JOANNA ZGAIŃSKA

z d. BOUVAIN

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 15 z kaplicy w Czempiu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

17371g

Dnia 10 stycznia 1970 r. zmarła nasza ukochana i najtroskliwsza matka, córka, żona i siostra, śp.

MARIA BARTOSZEWICZ

z d. SROCIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15. I. 1970 r. o godz. 14.30 na cmentarzu w Zielonej Górze. W głębokim smutku pogrążeni

maż z dziećmi i rodzina

17423g

† Dnia 12 stycznia 1970 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, śp.

JÓZEFA GRUSZKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

maż z rodziną

17346g

† Dnia 11 stycznia 1970 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 86, śp.

JAN BARANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Starolece.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną

17401g

SPORT-SPORT-SPORT

Przygotowania dwóch rywali

Przed piłkarskimi emocjami

Dzisiaj, odlatują do Nowego Jorku piłkarze Górnika Zabrze, którzy udadzą się następnie do Chile, Ekwadoru i Peru, gdzie rozegrają kilka spotkań towarzyskich. Na temat tej interesującej podróży rozmawiał z przedstawicielem PAP, wiceprezes Górnika Zabrze, mgr inż. Zygmunt Szarafiński.

„2 stycznia rozpoczęliśmy treningi pod wodzą nowego opiekuna naszej pierwszej drużyny Michała Matysa, przygotowując się zarówno do tournée po Ameryce Południowej, jak i do bardzo ważnego spotkania ze Spartakiem — Lewskim w Sofii — w dniu 4 marca.

„Lecimy do Kopenhagi. Będziemy tam mieli 23-godzinną przerwę w oczekiwaniu na samolot do Nowego Jorku. Przerwę tę wykorzystamy na przeprowadzenie treningu, który zaproponował nam jeden z miejscowych klubów. Z Kopenhagi polecimy do Cali. Tam rozegramy zostanie pierwszy turniej, który rozpoczyna się 18 bm. Tego dnia spotkamy się z zespołem Deportivo Cali, z którym mamy „rachunki”. Edyż podczas poprzedniego pobytu w Ameryce Południowej przegraliśmy 1:2. Turniej rozgrywany jednocześnie w Cali i w Bogocie z udziałem Santa Fe, Millona-Iros i reprezentacji Choslosowacji trwać będzie do 29 bm. Z Chile wyjedziemy do Ekwadoru, gdzie 1 lutego spotkamy się z Quito, a następnie 4 z Guajaginie i znowu 8 lutego do Quito. Z Ekwadoru przeniesiemy się do Peru, gdzie 11 lutego rozegramy spotkanie z reprezentacją Peru, a więc z drużyną, która zakwalifikowała się do mistrzostw świata w Meksyku i grać będzie w tej samej grupie, co Bulgaria. Będzie to więc dla nas nieoficjalna próba sił i sprawdzian, czy piłkarze polscy mieliby szansę w Meksyku. Z kolei 15 lutego rozegramy w Limie mecz z nieustaloną dotychczas drużyną i ewentualnie 18 lutego wrócimy do kraju.

„Tymczasem najbliższy przeciwnik „Górnika Zabrze” w meczu o Puchar Zdobywców Pucharów — „Lewski-Spartak” przebywa w Niemczech od początku roku na zgrupowaniu w Bambergu — znanym uzdrowisku, położonym w Rodo-pach. Zgrupowanie potrwa do 22 stycznia.

„Pierwszego lutego drużyna „Lewskiego-Spartaka” uda się na trzy mecze do Turcji, ale — bez członków kadry. Po powrocie z tego krótkiego tournée „Lewski” zatrzyma się w Sofii, a następnie 15

Szermiercze mistrzostwa juniorów

Po raz pierwszy w tym roku zobaczymy na planszy szermierczej juniorów okręgu poznańskiego, którzy staną do mistrzostw Wielkopolski. Udział w imprezie mogą wziąć zawodnicy rocznika 1950 i młodszy. Każdy z zawodników może startować w jednej broni.

Początek walk 17 bm. o godz. 15.15 we florecie dziewcząt oraz szabl; nazajutrz o godz. 9 pojedynki florecistów i szpadzistów. Mistrzostwa rozegrane zostaną w sali przy ul. Chwiałkowskiego, wy-lacnie w konkurencji indywidualnej.

Czołowi zawodnicy, poszczególnych broni wyłonieni w tych zawodach wezmą udział w indywidualnych mistrzostwach Polski, które odbędą się w dniach od 29 bm. do 1. II. br. w Kędzierzynie. (x)

† W dniu 12 stycznia 1970 r. odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św., prawy człowiek, najukochańszy mąż, strasliwy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 67, śp.

EDMUND KOSIAK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 8.45 z kaplicy cmentarnej w Poznaniu — na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Bolechowo, Poznań, Szczecin.

17401g

† Dnia 11 stycznia 1970 r. po długich i ciężkich cierpieniach odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, babcia i prababcia, przeżywszy lat 86, śp.

AGNIESZKA KOCHANOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim bólu i smutku pogrążeni

córki i syn z rodzinami

Poznań, Chwiałkowskiego 7.

17407g

† Dnia 10 stycznia 1970 r. zakończyła swe życie, opatrzona Sakramentami św., nasza dobra, kochana ciocia, droga siostra i współlokatorka, śp.

PELAGIA WAJMAN

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 9.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Żegnają ją z żalem

siostrzenice, brat i M. J. Węclawkowie

Poznań, Sikorskiego 4.

17428g

† Dnia 12 stycznia 1970 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i ciocia, przeżywszy lat 86

MAGDALENA CZEKAŁA

z d. GURGAS

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

maż z rodziną

Poznań, ul. Wybickiego 16 m. 15.

17413g

Warszawska rewia koszykarskich talentów

7 ekip zagranicznych i stołecznych pierwszoligowców: Legia, Polonia i AZS zgromadziły na starcie 11 Międzynarodowy Turniej Koszykarzy zorganizowany przez WOKOSZ dla uczczenia 25 rocznicy wyzwolenia Warszawy. Jako pierwsi spośród gości przybyli reprezentanci Bukaresztu, pozostałe zespoły stanęły się w poniedziałek. Jedynie koszykarze Amsterdamu przyjadą w dniu otwarcia imprezy, ale swój pierwszy mecz z AZS Warszawa rozegrają oni dopiero w środę. Na „pierwszy ogień” pójdą bardzo interesujące pojedynki: Bukareszt — Legia, Tallin — Bruksela, Praga — AZS Warszawa oraz Budapeszt — Polonia.

Działacze okręgowego związku koszykówki, aby zwiększyć popularność tej gry wśród młodzieży, postanowili za każde 100 biletów wstępu sprzedanych uczniom z jednej szkoły wręczać im w nagrodę piłkę do koszykówki. Niestety cenna inicjatywa spaliła na panewce — w poniedziałek zostali poinformowani przez WOKOSZ, że na razie amatorzy cennych nagród jeszcze się nie zgłosili. (PAP)

Targi o Deynę

W Warszawie odbyło się spotkanie przedstawicieli zarządu klubu i sekcji piłkarskiej ŁKS Łódź z prezesem WKS Legia, gen. dyw. Zygmuntem Huszczą, członkami zarządu WKS Legia oraz kierownictwa sekcji piłkarskiej tego klubu. Tematem spotkania było załatwienie sprawy przynależności klubowej czołowego w bieżącym sezonie piłkarza polskiego — Kazimierza Deyny.

Przed powołaniem do czynnej służby wojskowej Deyna był piłkarzem ŁKS-u, po zakończeniu służby został zawodowym wojskowym i wyraził chęć występowania w barwach Legii. Starania tego zawodnika o uzyskanie zwolnienia z ŁKS-u napotykały na trudności. W związku z tym odbyła się wspomniana narada, w czasie której przedyskutowano sprawę jego przynależności klubu we. Wszyscy wskazywali na to, że obydwa kluby doszły do porozumienia i Deyna pozostanie w Legii. Sprawa zostanie definitywnie rozstrzygnięta w najbliższych dniach.

Dyskwalifikacja za nadużycie alkoholu

Prezydent Polskiego Związku Sportów Saneczarskich po przeprowadzeniu dochodzeń i przesłuchaniu zawodników, w związku z wykrytymi na zgrupowaniu w Krynicy postanowił. Zbigniewa Gawiorka (SNOTT — Zakopane) za nadużycie alkoholu ukarać dyskwalifikacją na 4 miesiące, a Tadeusza Radwana (Start Bielsko) również za nadużycie alkoholu oraz chuligański wybrzyk na 6 miesięcy. Wykonanie kar zawieszono na jeden rok. Jednocześnie obaj zawodnicy utracili prawa członków kadry narodowej od 2 stycznia do czerwca br. oraz zostali odsunięci na ten okres od wyjazdów zagranicznych. (o-za)

Dnia 12 stycznia 1970 r. zmarła po ciężkiej chorobie, namaszczony Olejami św., moja ukochana żona, śp.

MARIA BOGACKA

z MARKOWSKICH

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Pogrążeni w głębokim żalu pozostają

maż, rodzina i przyjaciele

17421g

Dnia 11 stycznia 1970 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz kochany ojciec, teść i dziadek

MIECZYSLAW CZERNIEJEWICZ

mistrz szlifierski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W głębokim smutku pogrążeni

córka, syn, zięć i wnuki

Poznań, Dzierżyńskiego 142 m. 24.

17448g

† Dnia 12 stycznia 1970 r. odszedł od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., kochany mąż, najukochańszy tatuś, syn, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 55

TADEUSZ PŁOTKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 11.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W głębokim smutku pogrążona

żona, z dziećmi i rodzina

Poznań, Jarochowskiego 12 m. 4.

17482g

† Dnia 13 stycznia 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja najukochańsza żona, nasza najdroższa mamusia, teściowa, babcia i siostra, przeżywszy lat 64, śp.

WIKTORIA DYBIZBAŃSKA

